

KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Stycznia. — Rok 1849.
Niedziela.

№ 13.

Jutro, Śgo Pawła Pustelnika.
Pojutrze Ostatnia Kwadra.

Wczoraj z rana jako w dzień Nowego Roku, podług dawnego kalendarza, JO. Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI Hrabia *Paskiewicz* Erywański, NAMIESTNIK Królestwa, przyjmował na pokojach zamkowych powinszowania, od Wyższego Duchowieństwa, Członków Rady Administracyjnej Królestwa, Senatorów i Członków Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego, Jenerałów wszelkiej broni, Naczelników Władz Rządowych, Naczelników Wojskowych i Gubernatorów Cywilnych Gubernji, Wojskowych i Urzędników wszelkich stopni Władz i Instytucji Rządowych, Konsulów zagranicznych, oraz znakomych Obywateli. Następnie JO. Xiążę NAMIESTNIK, udał się do Kaplicy Prawosławnej zamkowej, gdzie w obec JX. Mości, i Dygnitarzy Wojskowych i Cywilnych, Nabożeństwo odprawione zostało przez JW. JX. Prałata *Czerniawskiego*, Naczelnego Kapelana armji czynnej. Po czem nastąpiła parada na dziedzińcu zamkowym. — Wieczorem nader liczne grono osób znakomych i młodzieży płci oboj, znajdowało się na wieczorze tańczącym u JOO. Xztwa Jchmość NAMIESTNIKOŚĆWA. Bal ten dany w wielkich apartamentach zamkowych, należał do najświetniejszych zabaw tegorocznych. W obszernej i wspańiałej sali Rycerskiej, przyozdobionej nowo umieszczonym Portretem Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, (pędzła Profesora Franciszka Xawerego *Kaniewskiego*), i w obocznych bogatych komnatach, zebrało się liczne grono Gości. Cały rząd pokoi apartamentu, rozwidnionym był mnóstwem jarzącego światła; jaśniało ono również w salonie balowym, w którym ogromne zwierciadła odbijały je w dwójnasób. Tualety Dam były nader okazałe, odznaczające się i pysznym wyborem materji, i bogactwem klejnotów i ozdób, i nieporównanej świeżości kwiatami, które w części natura, w części wytwornej sztuki ręka, ku ozdobie płci pięknej stworzyła. O godz. 10tej orkiestra wojskowa ozwała się, a tańce polonezem rozpoczęte zostały. JO. Xiężna WARSZAWSKA, z JW. Jenerałem Jazdy Hr. *Kraśnińskim*, Jenerałem Adjutantem J. C. K. Mości, a JO. Xiążę NAMIESTNIK, z JW. Hrabinią Teklą *Walewską*, Damą Orderu Świętej KATARZYNY, szli w pierwsze pary. Polonez wznawiał się kilkakrotnie, aż przez inne tańce zastąpionym został, w których młodzież ciągiły udział brała. Wśród wesołej zabawy, czas wieczery zaskoczył grono tańczących. O lej po północy, JOO. Xiężtwo Jchmość, wraz z całym towarzystwem, przenieśli się do pokoi mniejszego apartamentu, gdzie stoły z wieczerzą w kilku salonach były zastawione. — W czasie balu wczorajszego, Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza *Pohlens*, wykonała kilka jego własnych nowo-utworzonych mu-

zyk balowych, a mianowicie: 1) Kontredanse z ulubionych motywów baletu *Paquita*; 2) Kontredanse z motywów różnych oper; 3) Polkę *Noworoczną*; i 4) dwa Mazury, które powszechnie zadowolenie wzbudziły.

Wczoraj po połud: po ukończonej paradzie, wszystkie muzyki wojskowe pułków garnizonu Warszawskiego tak piechoty jako i jazdy, zebrane w jedną wielką orkiestrę z 550 osób złożoną, i uszykowane na placu przed Zamkiem, wykonały pod dyrekcją P. *Pohlens*, Kapelmistrza Sztabu Głównego armji czynnej, trzy nowe Marsze, na powinszowanie Nowego Roku JO. Feldmarszałkowi Xciu WARSZAWSKIEMU, Głównodowodzącemu armją czynną, przez dyrygującego orkiestrą, na ten cel skomponowane.

O korzystnym odbycie na produkta *Rossyjskie* i *Królestwa Polskiego* w *Austrji*. — Doszły tu wiadomości, że przy teraźniejszym stanie politycznym Węgier, przerwa stosunków handlowych między tym krajem a innemi prowincjami Cesarsko-Austrjackiemi, spowodowała w nich, a szczególnie w Wiedniu, niedostatek płodów surowych i produktów, któremi te prowincje zwykle z Węgier były zaopatrywane. — Ceny mięsiva, łożu i słońcy w Wiedniu, Morawji, a częścią i w Czechach, podniosły się już od 20 do 25 procent, i przewidują, że jeszcze i po przywróceniu spokojności w Węgrzech, wysoko utrzymywać się będą, z powodu, że transport produktów w tym kraju w czasie pory zimowej podlega trudności, wyprawienie zatem do Austrji byłoby wszelkiego rodzaju przedstawia korzystne widoki. Nie że także widoki obiecują przywóz do Austrji rzepaku i siemienia lnia-nego, gdyż liczne taceczne Olearnie, doznają trudności w otrzymaniu tych produktów z Węgier; można się także spodziewać odbytu na wosk i miód, któremi prowincje Monarchji austrjackiej zwykle opatrują się z Węgier. Konopie i skóry surowe, mogą tam znaleźć także rychły i korzystny pokup, gdyż użycie tych materjałów jest tam teraz znaczne, z powodu ubiorów potrzebnych dla wojska. W dostawie tych wszystkich produktów, i płodów, pobliskie Gubernie Cesarstwa i Królestwa Polskiego, mogły by korzystny mieć udział, zwłaszcza, że płody i wyroby z Gubernji *Małorosyjskich* i *południowych*, mogą być prowadzone przez *Bredy* i *Czerniewice*, a dla transportów idących od strony *Północnej* i z Królestwa Pol., czynią ułatwienie drogi żelazne, na których poniesione koszty, przy wysokich cenach wymienionych powyżej produktów rychłym odbycie z korzyścią nagrodzić się mogą.

P. Wojciech *Szydłowski*, Burmistrz miasta *Opola*, w Gub. *Lubelskiej*, zanominowany został Burmistrzem miasta *Pyzdry* w Powiecie *Konińskim*.

Prokurator Królewski przy Tryb. Cyw. I. Inst. Gub. Radomskiej w Radomiu, zawiadomił, iż Wincenty *Wiśniewski*, do pełnienia obowiązków w Woźnego etatowego przy Sądzie Pok. Okr. Kozienskiego; zaś Ant. *Wesołowski*, Woźnego nadetatowego przy Sądzie Pok. Okr. Szydłowieckiego, przywróceniu zostali.

Anna z Chroniewskich *Hornowska*, Wdowa po Jenerale b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 62, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Syn, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godzinie w pół do 4tej po południu, z domu Nro 1348 przy ulicy Mazowieckiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Andrzej Szymon *Łodzia Czarniecki*, Urzędnik Najwyższej Izby Obrach., wczoraj przeniosł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz. 3 1/2 po połud., z domu Nro 1000 przy ulicy Krochmalnej, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro w Kościele XX. Augustjanów, o godz. 9 1/2 z rana, odbędzie się za duszę ś. p. Piotra *Rubieszewskiego*, żałobne Nabożeństwo, na które pozostałe Córki Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Bronisława *Rosset*, przeżywszy lat 15, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostali Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok Jej, jutro o godz. 3ej po połud., z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zgon prawego i dobroczynnego męża, jest bolesną stratą dla powszechności, dla przyjaciół i dla tych, co jego dobrodziejstw doświadczali. Taką niestety stratę ponieśliśmy w Ludwiku *de Poths*, Dziedzicu dóbr Młocin i Sęd. Pok. Okręgu i M. Warszawy, zawczasie w d. 9 Stycznia b. r. zmarłym. Prawy jego i godny charakter, szczerosc w postępowaniu, zjednały mu serca tych wszystkich, co go tylko poznali, i w jakichkolwiek stosunkach z nim zostawali. Zaufanie współobywateli, które sprawiedliwością i szlachetnym sposobem myślenia pozyskać potrafił, powołało go na Członka Komitetów Obywatelskich, gdzie umiał godzić interes Rządu z dobrem Obywateli; obrany Sędzią Pokoju, pełnił ten obowiązek z całym zamiłowaniem, z całą gorliwością i poświęceniem się do ostatnich chwil życia swojego, a darem szczególnym pojedynowania stron obdarzony, zapewnił licznym familjom spokój domowy. Jak życie jego publiczne odznaczało się poświęceniem siebie dla dobra powszechnego, tak prywatne życie, pełne było enot domowych; Ojciec nad miarę nawet kochający swe dzieci, wylany w uczuciach braterskich dla swojej rodziny, troskliwy Opiekun swych włości, był ich dobroczyńcą, on im szczęście i byt dobry zapewnił, biedny i cierpiący hojnie wsparty i pocieszony, błogosławiąc opuszczał jego progi, a dla tych, których w poczet szczerych przyjaciół

policzył, poświęcił wszystko. Tyle enót utracić nam w Tobie przyszło! Znikłeś z pośród nas Szanowny Cieniu, ale żyć będziesz wiecznie w sercach i pamięci przyjaciół, których byłeś uwielbieniem. — *W. B. H.*

Rada Szczęgotowa Opiekunicza Szpitala Starozak: w Warszawie, odebrała w Mcu Listop. i Grud. r. z. następujące ofiary dobroczynne dla Szpitala: Od PP. Strzeleckiego rs. 10; K. Rothe rs. 1; SSrów G. Lichstenbaum rs. 2 kop. 70; J. Köhler rs. 2; Sz: Rattenberg rs. 2, Ch: Rothlöwi rs. 3; R. Liwa rs. 3; P. Doro: Freidenthal rs. 1; N.N. za pośred. P. Ch. Hoppenstand k. 45; od Mularza wyznania Chrześcijańskiego, w szpitalu na cholerę wyleczonego, niechącego wymienić swego nazwiska, rs. 1. k. 12; Ofiary w naturze: od P. M. Hourowitz, 10 korcy kartofli, 33 kop kapusty; L. Kronenberg, 3 koszule białe; Pani Tugenhöld, 5 fartuchów; P. Dawida Cohn, maszynę do smarowania plastrów; Salomona Baruch z Medyolanu, 86 kołder wełnianych; J. Werner, 48 świec łojowych. — Za Opiekuna Przydującego, Członek Rady, S. J. *Hopfenblum*.

Osobny przedruk znanego publiczności dzieła pod tytułem: »Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy, od najdawniejszych czasów aż do 1847 r., skreślony przez F. Max: *Sobieszczańskiego*», które umieszczone było w Bibliotece Warsza: w roku zeszłym, i z takim zajęciem czytane; wyszło z drukarni S. Strąbskiego w jednym tomie w osiemce stronic 500 zawierającym i ryciną widoku Warszawy w końcu XVI wieku ozdobionym, z dodaniem Spisu przedmiotowego i nazwisk osób. Dzieło to w 200 exemplarzach tylko obdite, po cenie rs. 2, nabyć można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Talar Bawarski z wyobrażeniem MATKI BOSKIEJ, ofiarowany od L. G. na wsparcie nieszczęśliwej Rodziny, której Ojciec obłożnie chory, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości Pana Konopackiego w gmachu Dobroczynności na Krakowskim Przedmieściu, Kto da najwięcej do dnia 18go t. m. ? (Jeżeliby kto chciał się przekonać o nędzy tego człowieka, adres jego znajduje się w temże miejscu).

Julja *Wejchert*, zanominowana na posadę Akuszerki w mieście Sochaczewie i okręgu, obrała sobie mieszkanie w mieście Sochaczewie; poleca więc swoje usługi i pomoc Szanownym Obywatelom i Mieszkańcom tamecznym.

Karteczki, jakie powożący sankami, winni są udzielać pasażerom w miesiącu bieżącym, drukowane są na papierze białym, farbą czarną.

Najwdzięczniejszem sercem składam podziękowanie *W. Orłowskiemu* Doktorowi, za wyleczenie mnie w kilkunastu dniach; z okropnego potłuczenia przypadkiem, spadłam bowiem z suterenu do piwnicy, i mózg był atakowany napływem krwi. Szanowny Doktorze, nieżałowałeś fadygi na 3cie piętro po kilka razy na dzień; oby Ci BÓG tak pośpieszył w Twym zawodzie

ludzkości, i abyś doszedł do najwyższego stopnia chwwały. — *Krystyna Loga.*

Numer 1szy i 2gi *Magazynu Mód* na rok 1849, wyszły z druku, i Prenumeratorom którzy wznowili zapisy, rozestane zostały. Numer 3ci jest pod prasą, i w przyszłym tygodniu wyjdzie z druku. Uprasza się łaskawych Abonentów tego Dziennika, który z rokiem bieżącym rozpoczął 15sty rok swego istnienia, o rychłe zapisanie się na Urzędach i Stacjach Pocztowych, gdyż od tego zależy wcześniejsze odbieranie numerów co tydzień bez przerwy wychodzących.

Lat temu z górą dwadzieścia, z małą warjantą, powiedział L. A. *Dmuszewski* w jednej ze sztuk swoich;

Gdy człek wesół, chwilami stają się godziny,

Niezlesmy się bawili w moje imieniny;

Nektar Szampanji obchodził do koła,

Ledwie pękł korek, pytałem: „kto woła!”

Prawda, że to rzecz dobra to wino Szampańskie; płeć nadobna nie gardzi niem... może dla tego, że w samem kieliszku co je mieści, jest jakieś powinowactwo gracji i wysmakłości; ależ wino zawsze winem... wino to płyn, a skoro na wodę nieraz potrzeba *tamy*, cóż dopiero o winie powiedzieć? Owóż, oceniając cały urok tego kipiącego, żyjącego że tak powiemy, truneczku, przewidując, iż wśród zabaw karnawałowych trzeba koniecznie pewnych ożywczych warunków; siłił się dowcip ludzki nad wynalezieniem surrogatu, któryby dla płci pięknej mógł wino szampańskie zastąpić. To ważne zadanie rozwiązał między innymi Instytut wód mineralnych w Saskim ogrodzie, produkując *Lemoniady gazowe* na winie Bordo i Mosel, które dziś już na wieczorach tańczących, śpiewających, konwersacyjnych i preferansowych, coraz więcej w modę wchodzi. Nie potrzebujemy dodawać, iż skład główny tych eleganckich napojów, znajduje się w handlu Pana J. L. *Flattau* przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Z...T....Z. F., L. Z., M. D., złożyły na kolendę dla Ochrony 1ej, 11 par Sukienek na wacie, 22 par trzewików, 7 Czepeczków wataowanych, i 12 sztuk różnej odzieży. Przedmioty te zostały rozdzielone pomiędzy dzieci, które dla braku odzienia i obowią, w tak ostrej porze roku do Ochrony uczęszczać nie mogły. Zawładniając o tem czyniących tę ofiarę, Warsz: Tow: Dobroczynności, imieniem tych biednych dzieci, składa Im najczulsze podziękowanie.

Prawda, że nie masz jak lato. W lecie wszystko płonie miłością i życiem, i róże kwitną, i skowronki śpiewają, i słońce jaśniej przyświeca, i tak jest ciepło, tak błogo na świecie! Nawet w nocy nie zniknie słowiczek, polne szeleszczą koniki, a żabki radzą w padole. Jednakże i zima również ma swoje wdzięki, a ciekawy wędrowiec dopiero wśród śnieżnych zawiei, biegnie podziwiać prawdziwą piękność olbrzymich krajobrazów Szwajcarskiej przyrody. O tych dwóch kontrastach dla tego wspomnieliśmy, że właśnie *Szwajcarska dolina*, którą przecież *Warszawianie* tak daleko szu-

kać nie potrzebują, nietylko w lecie, ale i w zimie równym się wdziękiem, równym odznacza powabem. Miły to zaiste przystanek wśród tych weselnych podróży, które spacerem zwiemy; mniejsza nieraz o wiatr mroźny, mniejsza o zamięć, kiedyśmy pewni, że za chwilę staniemy w ciepłych salonach, w których zwłaszcza w dni Niedzielne, rześka odzywa się orkiestra. *Dolinka* stanowczo weszła w modę, zachodnym jest jej gospodarz; gdy częstuje, koniecznie mu podziękować potrzeba, bo wszystko dobre, wszystko uprzejmie podane. Spieszmy więc do *Dolinki*, bo tam pięknie, smaczno i wesoło, a wiewo: —

Kto się nie śmieje, nie kocha, nie łyka,

Istny dalipan obraz nieboszczyka. —

E. Z. prenumeratorem Kurjera na prowincji, kompletując numera tego pisma za r. z., nadesłał 4 rs., z przeznaczeniem po 1 rublu; dla Kaleki w domu Elerta, na pamiętkę ś. p. *Dmuszewskiego*; dla Starców w Górce Kalwarji; dla moralnie zaniedbanych dzieci; i dla ubogiej bez nóg, w domu W. Frycze (N^o 1574).

Księgarnia pod firmą Fr. *Spiess* i Spółka przy ulicy Senatorskiej N^o 460, odebrała następujące nowości, jako to: *Powołanie Kobiety*, przekład z języka angielskiego; cena zł. 5. Korzeniowskiego, *Wędrowki oryginalna*, z rękopismu nieznanego Autora; zł. 11. *Listopad*, romans historyczny z drugiej połowy XVIII wieku, przez Autora „Pamiętek starego Szlachcica”, wydanie 2gie poprawne, 2 tomy, zł. 24. Württemberg, *Zbiór architektoniczny pomysłów*, służących do upiększenia i uzupełnienia wiejskich budowli i zabudowań gospodarskich; zł. 14.

W dniu 11 b. m. Stanisław *Starosta*, osadnik Nowejwsi, pod Nrem 1754 zamieszkały, lat 50 liczący, po zbytecznem użyciu wódki, tknięty apopleksją, życie zakończył. (G. P.)

Dansons, dwa Mazury na fortepjan skomponowane i ofiarowane W. Pannie Malwinie *Alexandrowicz*, przez Antoniego *Herzberg*, wyszły z druku, i są do nabycia w Składach muzycznych: *Bernsteina*, *Klukowskiego*, *Sennewalda* i *Spiessa*; cena pojedynczego exemplarza złp. 1 i pół.

Onegdaj wieczorem złożono bezimiennie w Redakcji Kurjera rsr. 10, dla dołączenia do składek zbieranych przez Tow: Warsz: Dobr: na drzewo dla ubogich.

Skład nut muzycznych G. *Sennewalda*, wydał swoim nakładem dwa Śpiewy z Opery najnowszej *Verdego*, pod tyt: *J Masnadieri*. Nr 1szy Cavatina, wykonana przez Pannę *Jenny Lind*, cena zł. 3. Nr 2gi Recit: i Romans wykonane przez Pana *J. Gordoni*, cena złp. 2. — W tymże Składzie nabyć można Śpiewy z Opery *Machbet*, z polskim i włoskim textem, dziś takie zajęcie w Publiczności naszej muzycznej wzbudzającej.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 kop. 89,

pszenicy rs. 3 k. 81, jęcz: rs. 1 k. 67¹/₂, owsa rs. 1 k. 27¹/₂, sianą furę jednokonną od rs. 2 k. 65 do rs. 3 k. 90, parokonna od rs. 5 k. 40 do rs. 7 k. 5, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 25, słoniny funt kop: 11, kartofli korzec rs. 1 k. 5, okowity garniec kop. 79¹/₂, szumówki kop. 48. (G. P.)

Nakładem Składu nut muzycznych G. *Sennewalda*, wyszła *Konstancja Polka* na fortepjan, skomponowana przez J. *Nepilego*, cena zł. 1¹/₂; tudzież *Czumka Polka*, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana Hrabiemu Piotrowi *O'Brien de Lacy*, przez Henryka *Chojnickiego*, cena zł. 1¹/₂.

Kancelarja Komisarza Policji wyk: cyr: 2go, przeniesioną została z pod Nru 1833 przy uli: Zakroczymskiej, pod Ner 323 przy ulicy Nowe Miasto.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: po Operze *Córka Regimentu*, J. Panna *Rivoli* 4-kroć, oraz J. P. *Stolpe* i *Szczepkowski*.

D. 3 Grud: r. z. rozstała się z tym światem w Kielcach, s. p. Marjanna *Brelewska*, z domu *Majewska*, niegdyś Artystka dramatyczna Teatrów Warszawskich, później pracująca w Towarzystwie scenicznem J. Pana *Stobińskiego*.

Z *Petersburga*. — Podług urzędowych raportów, w ciągu r. z., grad w *Rossji* padał 171 razy w 43ch Guberniach, a mianowicie: 33 razy w Maju, 103 razy w Czerwcu, 28 razy w Lipcu, a 7 razy w Sierpniu.

W *Berdyczewie* umarł w końcu r. z. s. p. Jakób *Schafnagl*, właściciel znakomitego domu handlowego, który z krajem tutejszym w licznych jest stosunkach. Podług cyrkularza tego domu, dalsze interesa, pod dawną firmą Jakób *Schafnagl*, prowadzone będą przez 2ch synów zmarłego.

Ameryka. — Wyrobnik pracujący w kopalniach *Kalifornji*, może zarabiać dziennie 50 do 200 dollarów; klimat tameczny jest zdrowy i nie chłodny; na początku Paździ: ludzie sypiali jeszcze pod gołym niebem bez obawy zaziębnienia się. Czas dzidystry poczyną się z dniem 1m Listopada, i trwa do Marca. Żywność i odzież są bardzo drogie. Indianie, którzy dotychczas chodzili nago, zaczynają naśladować Europejczyków, i płacą za odzież wiele się tylko żąda. Pełnomocnik rządu Stanów Zjed: Dowódca *Mason*, musi sam sobie przyprowadzić swoje befsztyki, ponieważ cała służba uciekła do kopalni. Podług opowiadania Pułkownika inżynierji *Emorez*, który zwiedzał bieg rzeki *Gila* z gór Nowego Meksyku ku zachodowi, i w tych okolicach znajduje się wiele złota. Rzeka *Prieto* spadająca z gór do *Gili*, brzemienna jest złotem. Kilku myśliwych, którzy polowali na bobry, przypadkiem to odkryli. Można przypuszczać, iż wszystkie rzeczki z gór do *Gili* wpadające, zawierają złoto. Okolica ta położona jest o 500 mil ang: od południowo-wschodniej strony doliny *Sacramento*. Gazeta filadelfska potwierdza wiadomość o wysłaniu kilku okrętów wojennych do *Mon-*

terey i *San Francisco*, aby jeszcze szkodzić wywózcę złota do mennic zagranicznych bez opłaty celnej.

Anglja. — Dochód skarbu w kwartale upłynionym z dniem 5m b. m. przewyższał dochód z poprzedzającego kwartału o 686,827 f. szt. — Dla oszczędności, Admiralicja poleciła zmniejszenie o połowę bataljonów arsenałowych, przed 2 laty zaprowadzonych. — Gazeta indyjska donosi o odkryciu zamachu Sejków w *Kalkucie*, który miał na celu napadnięcie na Anglików, złupienie skarbu i zdobycie tej stolicy indyjskiej. Szalony ten zamiar został odkryty przez Oficera i kilku żołnierzy 16go pułku krajowców. *Sejkowie* zdawali się liczyć na pomoc z *Nepalu*, gdzie Radszach zgromadził korpus obserwacyjny na pograniczu. Lord *Dalhousie* niebawem zażąda od Radszacha objaśnień z powodu jego postępowania. — Z *Greenock* w tych dniach odpłynęła do kopalni złota w *Kalifornji*, wyprawa złożona z robotników ootychezas zatrudnionych przy kolejach żelaznych, zaopatrzona w widły, bosaki i szmelcetygle. — Osadnicy niemieccy przeznaczeni do *Nowego Jorku*, z rozbitego statku *Atlantic*, odpłynęli teraz innym statkiem do swego przeznaczenia. — Statki przybyłe z przylądka *Dobrej nadziei*, przywoziły znaczne transporta gotówki dla tutejszych domów bankierskich. — Stan kupiecki ma nadzieję, że Lord *Palmerston* zdoła sprawę szleswigską załatwić drogą pokoju. — Dom handlowy w *Worcester* otrzymawszy w tych dniach wiadomość o przybyciu statku z towarami do jednego z portów północnych, polecił niebawem telegrafem elektrycznym swoim Agentom w porcie pomienionym, ów transport nabyli a chociaż odległość miasta *Worcester* od portu wynosi 350 mil ang: aby dom handlowy w przeciągu kilku godzin został zawiadomiony, iż przez niego zlecenie do kupna, zostało uskutecznione. — Jeden z Parów Irlandzkich Lord *Dunsany* rozstał się z tym światem; jego następcą ma być Lord *Clarina*. — Śniegi w kilku miejscach opóźniły pocztę.

Austrja. — Wydziały statystyki i poczt, wcielone są do ministerstwa handlu. — Autor *Laube*, powołany będzie jako Dramaturg do teatru nadwornego. — Wyznaczono 10 Komisji do rozpoznania spraw Oficerów, którzy mieli udział w walkach Węgrów. Magyarski Pułkownik *Kiss*, miał schronić się ucieczką. — Od 29 z. m. do 5go b. m. zachorowało w lazaretach wojskowych w *Wiedniu* 29 osób na cholere, 15 umarło. — P. *Zalewski* ma być zatwierdzony w posadzie Gubernatora Galicji. — Zbijają wieść o zamierzonym związku małżeńskim między Cesarzem *Franciszkiem Józefem* a Xżniczką *Amalją* Sasko-Wajmarską, córką Xcia *Bernharda*. — Dom *Rotszyldów* miał oświadczyć gotowość uskutecznienia pożyczki 80 milionów dla rządu. — Między *Wiedniem* a *Pesztm*. założą telegraf elektryczny. — Feldmarszałek *Radecki* ogłosił, że mieszkańcy Królestwa Lombardzko-Weneckiego, którzy w czasie ostatnich zaburzeń, wydalili się za grani-

cę, mają sobie wyznaczony miesiąc Styczeń, jako termin do powrotu; po upływie tego czasu, przebywający za granicą bez zezwolenia rządu, uważani będą za wychodźców, a ich majątek ruchomy i nieruchomy, ulegnie sekwestrowi. — Po obsadzeniu Pesztu, Jenerał *Nugent* podobno wystąpi będzie ku *Osiekowi* (Esseg), aby nieść pomoc Serbom. Ochotnicy serbsey mieli zdobyć w Banacie obóz alibunarski. — Były Sekretarz węg: ministerstwa *Pulsky*, miał schronić się do Wrocławia. — Nowe prawo o spisie wojskowym zasadza się na losowaniu spisowych; każdy spisowy od lat 20 do 26, musi losować; szlachta nie jest wyłączoną.

Egipt. — 7go z. m. ogłoszono uroczyscie w *Alexandrii* firman sułtański, ustanawiający *Abbas* Baszę jako Wice Króla Egiptu, z takimże pełnomocnictwem, jakie posiadał *Ibrahim* Basza. Sułtan nie chciał *Abbas* mianować stanowczo Wice-Królem, poki *Mehmed Ali* żyje. Parostatkiem francuzkim *Egipt* przybyli synowie *Ibrahima*: *Achmed* i *Ismail* Bej, którzy dotychczas pobierali wychowanie w *Paryżu*; ledwo dowiedział się o tem *Abbas* Basza, kazał im bezzwłocznie do *Paryża* wrócić, dla ukończenia nauk. *Abbas* Basza wracając z *Kairu*, 24 z. m. odbył wjazd uroczysty do *Alexandrii*; w dniu następnym miał odplynąć do *Stambułu*. W jego towarzystwie udają się: Doktor *Pruner*, *Artim* Bej, Tłomacz *Nizbar* Efendi, *Szeryf* Basza, *Hassan* Bej, *Szaffar* Bej, *Kani* Bej, i orszak bardzo liczny. Sułtan otrzymuje w podarunku od nowego Wice-Króla 43 koni i 6 mułów niepospolitej piękności. Minister wojny *Achmed* Basza zarządza tymczasowo w *Kairze*, a *Said* Basza ogólnemi sprawami kraju.

Francja. — Zwróciło to uwagę wielu, że w nowy rok P. *Thiers* zostawił tylko u Prezydenta swój bilet wizytowy, zaś Jenerał *Cavaignac* odwiedził go osobiście. — Biega wieść, że P. *Odilon Barrot* złoży ministerstwo sprawiedliwości i prezesostwo rady, a jego miejsce obejmie P. *Molé*. Dziennik Pana *Ledru-Rollin* czyni uwagę, iż Rzeczpospolita lutowa, krokiem wstępnym tą samą wraca skalą; P. *Odilon Barrot* był ostatnim Ministrem *Ludwika Filipa*, a Hrabia *Molé* poprzedzał go po Panu *Guizot*; być może (powiada pomieniony dziennik), że jutro P. *Guizot* znowu będzie u steru rządu. — I na Giełdzie utrzymuje się mniemanie o blizkiej zmianie ministerjalnej. — W Komitecie sprawiedliwości Zgromadzenia Narodowego trwały żywe spory nad wnioskiem Pana *Jonin*, o zniesienie praw z 10go Kwietnia 1832, i 26go Maja 1848, wzbraniającym pobyt w kraju członkom rodzin, które we Francji władowały. PP. *Leroux*, *Crémieux* i *Debruelt*, przemawiali za wnioskiem, przez wzgląd, iż Rzeczpospolita powinna być otwartą dla wszystkich. *Delours* opierał się wnioskowi. P. *Leroux* ma przedstawić sprawozdanie. — Gwardja ruchoma ma być zmniejszoną z 24ch do 12tu bataljonów; jej żołd będzie

zrównany z żołdem wojskowym. — Ze szkoły wojskowej *St. Cyr* tymczasowo wydano kilku wychowawców, za złe sprawowanie się. — Dzienniki zatrudniają się jeszcze pogłoskami o dymisji Pana *Malleville*, których treść już częstokroć wzmiankowano. — Podług dziennika *Constitutionnel*, P. *Marrast* na własne żądanie miał posłuchanie u Prezydenta Rzeczypospolitej, w przedmiocie ministerjalnego przesilenia. — 5ciu byłych Ministrów *Ludwika Filipa*, zostawiło już swoje bilety-wizytowe u *Ludwika Bonaparte*. — Xię *Szwarcenberg* miał dać zapewnienie Posłowi francuzkiemu w *Wiedniu*, iż Austrja nie ma jeszcze zamiaru mieszania się do spraw *Rzymskich*; gdyby zaś interes Europy tego wymagał, Austrja uczyni to jedynie za porozumieniem się z Francją. — Komitet wyznaczony przez Zgromadzenie Narodowe, celem ułożenia prawa organicznego o wychowaniu, składa się z samych przeciwników Ministra oświecenia; dla tego P. *Falloux* chce gabinet opuścić. — Reprezentant *Proudhon* wraca do zdrowia. — Między Marszałkiem *Bugeaud* a Jenerałem *Cavaignac*, zaszło zupełne rozdwojenie. — Prezydent przywrócił posadę Sekretarza jeneralnego przy ministerstwie wojny. — Marszałek *Jluy Soult* miał napisać bardzo uprzejmy list winszujący do *Ludwika Bonaparte*. — Dotychczas nie otrzymano żadnych urzędowych wiadomości o klęsce zadanej przez *Kabrerę* Jenerałowi *Concha*. — Potwierdza się wiadomość, że w miejsce Pana *Arrago*, P. *Edgar Ney* mianowany Posłem w *Berlinie*. — Jako kandydaci do nowego ministerstwa są wymienieni. PP.: *Billault*, *Crémieux*, *Juljusz Favre*, *Barthélemy St. Hilaire*, *Lamartine*, *Duclerc*, *Pagnerre*, *Garnier Pages*, *Sarrut* i *Joly*. — Liczba Lekarzy w *Paryżu* zmniejszyła się o 53. — W r. zeszł: wydrukowano w *Paryżu* 7234 dzieł, i 1055 rozmaitych rysunków. — Na powództwo członków osady *Ikaryi*, wytoczono P. *Cabet* proces kryminalny.

Grecja. — Poseł niemieckiej władzy centralnej Xię *Hohenlohe*, był bardzo uprzejmie przyjmowany w *Atenach*, tak ze strony dworu, jako też członków dyplomatycznego ciała. Xię udaje się z tąd do *Smirny* i *Egiptu*. Poseł ang: P. *Edmund Lyons* ofiarował mu do tej podróży swój parosiatek, znajdujący się w porcie *Pyreus*. — I w Grecji ukazała się cholera.

Hispanja. — Prowincja *Burgos* ogłoszoną jest w stanie oblężenia, z powodu zjawienia się licznych band karlistowskich. — Szeł polityczny w *Ciudad Real*, wyznaczył nagrodę 300 piastrow na głowę każdego rabusia. — Z pogranicza *Francji* mają wtargnąć nowe hufce karlistowskie, pod dowództwem Jenerała *Zariategui*.

Niemcy. — Odwołują wiadomość, jakoby Król *Wirtembergski* przychylił się do uznania Króla *Pruskiego* Cesarzem Niemieckim. — P. *Bunsen* spodziewany jest w *Frankforcie* n. M., gdzie otrzyma zlecenia ostateczne w sprawie szlesyngskiej. — Minister stanu *Camp-*

hausen, przybył z Frankfortu n. M. do Berlina. Xżę *Leiningen* wyjechał ze swoim synem z teje stolicy do *Kolonji*. — Zgromadzenie ustawodawcze państwa w *Frankforcie n. M.* na posiedzeniu 8go b. m. przyjęło jednomyślnie uchwałę, aby od 1go Maja 1849 r., wszystkie zakłady gier hazardowych w Niemczech zostały zamknięte. Następnie uchwaliło Zgromadzenie, aby loterie klasyczne tymczasowo były dozwolone, ale polecono władzy centralnej starać się u państw szczegółowych o zniesienie tych loterii; aby loterie prywatne mogły tylko mieć miejsce za zezwoleniem właściwych rządów i to na cele użyteczne dla ogółu; aby zaprowadzenie nowych loterii klasycznych było wzbronionem. — Jenerał *Wrangel* dopiero po zagajeniu izb prawodawczych pruskich, uda się nad *Ren*. — Byłemu bawarskiemu Ministrowi Baronowi *Lerchenfeld*, bawiącemu w *Frankforcie n. M.*, miano ofiarować ministerstwo spraw wew.: Rzeszy.

Szwajcarja. — Poseł austrija: Baron *Kaisersfeld*, przedstawił Radzie Związkowej swoje nowe listy wierzytelne, wraz z zawiadomieniem, iż rezydować będzie w *Bernie*, skoro uleczy się z słabości oczu. — Doktor *Furrer* 7go b. m. miał udać się z *Zurycha do Berna*, dla objęcia Prezydentury Związkowej.

Turcja. — Porta zawiadomiła wszystkich Postów zagr., iż założone w Anatolji i Rumelji przez osoby prywatne hollendernie pijawek, uważane są za nielegalne, a handel niemi za kontrabandę; ponieważ handel pijawkami jest monopolem rządowym. — *Hairuluff Effendi* (syn terazniejszego Hekima Baszy *Abdula Haki Effendi*), mianowany Członkiem Rady oświecenia; a *Selif Basza*, syn Ministra Policji *Mehmeda Baszy*, Komendantem twierdzy *Warny*. *Wassif Basza* mianowany Gubernatorem *Dszaniku*, zawieszony od namiestnikostwa *Trapezuntu*.

Włochy. — Po rozwiązaniu rzymskich izb prawodawczych, pozostał tylko czynnym komitet skarbu. 30go z. m. ogłoszono dekret rozpisujący wybory. Xżę *Barberini* za powrotem z *Gaety*, miał długą naradę z Kardynałem *Castracane*. — *P. Puchartini* obecnie sprawujący inter: sardyńskie w *Paryżu*, mianowany Postem w *Rzymie*; *P. Plezza* Postem w *Neapolu*, a Adwokat *Ruffini*, pełnomocnikiem przy kongresie bruzelskim.

Rozmaitości. — Malarz *Delaroché* przesłał piękny swój obraz »Napoleon w przeprawie przez *Alpy*«, na wystawę sztuk pięknych w *Nowym Jorku*. W *Londynie* teraz wystawiony jest na widok publiczny obraz przedstawiający rzekę *Missisipi*, poczynwszy od *Nowego Orleanu* do jej ujścia do rzeki *Missuri*. Przedstawienie odbywa się w sposób dioramiczny na walcach, tak, iż widz niejako odbywa podróż na tej rzece olbrzymiej. — Pierwszy parowóz *Rakieta* zbudowany przez *Stefensona*, ma być nabyty do angielskiego muzeum. — Europa posiada 4 do 500 rozmaitych gatun-

ków kartofli. — Zabawy zimowe w *Paryżu* są dosyć ożywione. Do liczby świetniejszych salonów teraz w stolicy otwartych, należą salony Pani *Narvaez Xiny Walencji* i *Xiny Dino*. — W teatrze opery nieprzerwane mają powodzenie, *Tancerka Cerito*, i młoda *Śpiewaczka Panna Dacier*. — Na wyspach *Azorskich* w pierwszych dniach *Listopada*, dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi. — Ubogi wyrobnik w *Devonporcie* nazwiskiem *Worth*, odziedziczył niespodzianie po stryju 20,000 funtów szterlingów (800,000 złp.). — W czasie oblegania miasteczka *Arras*, rzekł stary wiarus do rekruta: »Wiesz co bracie, możemy oba okryć się sławą; wiem z pewnością, że nieprzyjaciel poprowadził mnie pod murami, tak, iż zbliżyć się nam kolumną niepodobna; zakradnij się przeto nocną porą, mnie podpal i wysadz, a ja w teje chwili na czele wiarusów wpadnę po gruzach do miasta, które bez wystrzału zajmieni.« »Zgoda«, odpowiedział rekrut, »projekt wyborny, pochlebia mi to nie mało, że jestem do sekretu przypuszczony; ale w całej tej wyprawie zastrzegam sobie, że wy kapralu mnie zapalicie, a ja zastąpię was w komendzie przy napadaniu na miasto.«

Praszki. — Parafjanin jeden wszedłszy do cukierni w stolicy, kazał sobie podać filiżankę kawy. Podano mu takową wraz ze szklanką wody; parafjanin myślał i myślał nad tem, do czego by się zdała, aż wpadł na koncept; wypiwszy kawę, umył wodą filiżanki. — Jegomość nie tęgi w strzelaniu, udał się niedawno na polowanie, a że nie nie ubił, kupił sobie parę kuropatw, i przyniósł je jako łup do domu. — Strażnicy celni francuzcy na pograniczu belgickim, pojмали zeszłego lata wieśniaczkę, która częstokroć przemyciła koronki brabanckie. Zwykle nosiła kosz z dnem podwójnem; u spodu kładła koronki, a z wierzchu pokrzywę i żywe raki; gdy ją chciano rewidować, nie bardzo miłe dotknięcie do raków i pokrzywy; w końcu jednak poznano się na figlu. — Posłaniec ze wsi spóźnił się z przewiantami na zesłą wilję i święta przeznaczonemi. »Czemużeś zapytał go Pan, »kolejka nie przyjechał?« »Li chać tam kolejka, Wielmożny Panie, kiedy bryka półtoraczna rżnie się po piasku tak, że konie mało ducha nie wyzionęły.« — Dziewczęta od lat szesnastu do dwudziestu, mają ogromny repertoar śpiewek o filiołkach, słowikach i pastereczkach; do dwudziestu pięciu »żar miłości« i tym podobne trele wielką grają rolę; do trzydziestu (notabene jeżeli nie zameżne), z nadzwyczajnym efektem wyciągają: »Łaski! Robercie łaski!« Zdarza się także, iż niektóre damulki do lat czterdziestu pięciu wyspiewują: »Dalibóg że powiem Manie, on coś złego zrobić gotów.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Anienkow Pułkow: z Nowogeorgewska; Antoszewski Rom: Oby: z Nowogodworu; Barcikowski Edw: Oby: z Sierpeca; Berend Karol Pułkow: z Łowicza; Bieroński Leon Porucz: z Brześcia Lit.; Dzierżanowski Kazim: Ob: z Radzimina; Dymman Pułk: z Łowicza; Fritz

Putk: z Chęcina; Halański Wasil Jen.-Major z Nowogeorgiewska; De Junkier Jene.-Lejt: z Białegostoku; Kocubue Jene.-Lejt: z Kwangorodu; Karpinski Lud: Ob: z Rossji; Rołaczkowski Brunon Ob: z Chylin; Lempke Kar: Rüp: z Przedborza; Lisiecki Jene.-Lejt: z Piotrkowa; Morsztyn Jan Hr. z Woli Lubartowskiej; Mleczko Jan Oby: z Porytego; Morsztyn Eustachy Hr. z Izdebnia; Matwiejew Jenerał z Roła; Baron Mengden Putko: z Kiele; Prjanisznikow Jan Podpor: z Krzepic; Rodeankow Grzeg: Jenerał z Rygi; Stadnicki Mich: Hrabia z Swidna; Swieszewska Kasylda Oby.; i Ulrych Mich: Oby: z Lublina; Walters Dokt: z Rowna. (G. P.)

DONIESIENIA.

DOBRA Niegowonicki lit. A. z przyległościami, w Okr: Pilićkin, Gub: Radomskiej, o 3/4 mili od kolei żelaznej położone, Rsr. 15,149 k. 95 otawowane, w d. 4/16 Stycz. r. b. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Tryb: Cyw. w Kielcach, przed delegowanym Sędzią Adamskim, poczynając od Rsr. 6733 k. 30 3/4. Warunki sprzedaży przejrzeć można w Tryb: w Kielcach, i u Bronikowskiego Patrona, a w Warsz: u Patrona Szymańskiego pod Nr 1790 zamieszkałego.

Wczoraj przechodząc ulicami: Miodową, plac Krasiniskich, Nowiniarską i Franciszkańską, zgubione zostały PAPIERY, a mianowicie: 3 Wexle, z których 1szy wystawiony d. 18 Lutego 1846 r. przez Rogozińskiego, Asza, Kierszbaum i Frankworta, na złp. 5000, na zlecenie Dwojry Szmideberg; drugie zaś dwa wystawione przez Rogozińskiego i Asza, także na zlecenie Dwojry Szmideberg, z których 1szy dnia 21 Grudnia 1846 r., na Rsr. 178 k. 10, a drugi dnia 18 Listopada 1847 r., na Rsr. 100; przytem Wyrok Trybunału Handlowego z przekazaniem powyższych Wexli na zlecenie Abrahama Syna, Dwojry Szmideberg, wraz z nakazem wydanym przez Komornika Sądowego Polkowskiego; uprasza się przeto szanownego Znalazcy, o oddanie tych Papierów Abrahamowi Szmideberg pod Nr 2165 C, na rogu ulicy Franciszkańskiej i Bonifraterskiej zamieszkałego, za nagrodą Zł. 50; z nadmienieniem, iż z takowych nikt korzystać nie może, ponieważ w hipotece i w miejscach właściwych zastrzeżenia poczynione zostały.

Pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-świat, jest KOCZ z fordekiem, do sprzedania, w dobrym stanie; — także są MEBLE mahoniowe, 12 Krzesel, dwa Kanap, dwa Fotele, dwie Komod, za pomierną cenę. Wiadomość u Stróża domowego.

W Piątek z rana, na Starem Mieście, zginął WORECZEK zielony koronkowy, przerabiany pacjoreczkami stalowymi, w którym było 4ry Ruble biletami i parę złotych drobnemi. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Ekspedycji Gazet na Poczcie.

OGRÓD spacerny i fruktowy, Czarny zwany, przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, do którego wjazd od ulicy Franciszkańskiej i Bonifraterskiej, wraz z mieszkaniami, oraz Kregalnią, jest do wydzierżawienia od 1go Kwietnia r. b.

Warszawskie Tow: Dobroc., podaje do wiadomości, że d. 23 b. m. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń w gmachu tegoż Towarzystwa, głosna iu minus licytacja, na dostawę w ciągu r. b., 160 kamieni ordynaryjnej WELNY surowej, na wyrób sukna w rękodzielni Towarz.. Warunki licytacyjne są do przejrzania każdego czasu w Kancelarji Warsz: Tow: Dobroczyńności.

RUTRO Szopy, suknem granatowym pokryte, CZAPKA axamitna zimowa z futrem, SURDUT watojy, inne ubiory zimowe; oraz FORTEPIAN mahoniowy o 6u oktawach, z dobrym głosem, są do sprzedania za małą cenę, przy ulicy Aleksandra pod Nr 2769 i 70, w dziedzińcu na 1m piętrze.

Są do sprzedania SREBRA prawie nieużywane, za cenę małą co wyższą jak wartość srebra, stolowe, jak i do herbaty; Wazonny marmurowe, i Figurki staroświeckie saskie, i rozmaite rzeczy na stołki: Garderoba, i Bizuterje złote. Wiadomość na Nowym-świecie Nr 1290, w pałacu Lewińskich, na 2m piętrze.

Potrzebną jest na wieś do Rawalera, OSOBA, któraby się zatrudniała spiżarnią i utrzymywaniem porządkiem bielizny, oraz kobiecim gospodarstwem. Bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Litewskim Nr 3, w dniach od 15 do 20 b. m. zawsze do godziny 11 z rana.

Do Składu Herbaty różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadziedzł transport HERBATY chińskiej w różnych gatunkach; KONFITUR kijowskich suchych i płynnych; GROSZU zielonego, i WINOGRON Astrachańskich. — M. Szyrkow.

Pod Nr 404 na Krako-Przedm., u właścicielki domu Rybińskiej, znajduje się do sprzedania SAŁOPA z lisiami, którą w każdym czasie można widzieć i nabyć.



KOCZOBRYR silnej budowy, szczególniej zdatny do podróży, jest do sprzedania za Rsr. 180. Wiadomość pod Nr 2171 przy ulicy Bonifraterskiej w domu W. Mieżejewskiego, u P. Tytusa Żółtawskiego Siodlarza.

Jest do sprzedania za pomierną cenę, SZUBA Rośmochowa, u Kuśnierza Filipowskiego, na Krako-Przedm: pod Nrem 388, w pałacu W. Oranowskiego.

ZŁP: 100 NAGRODY. — Dnia 23 Grudnia r. z. zginęło do domu BOA sobolowe, z włosiem srebrnem, zupełnie nowe. Ktoby dał wiadomość do odebrania go, raczy zgłosić się do domu przy ulicy Freta Nr 248 i 9, na 1sze piętro, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

Wprost Sgo Krzyża pod Nr 400, na Krako-Przedm., 1wsze PIĘTRO do najęcia od Wielkiej-nocy, składające się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy. — Także w tym domu jest SKLEP z pomieszkaniem lub bez, do najęcia każdego czasu.

W przejeździe od rogatki Moskiewskich, na Nowy świat, lub w samych rogatkach, zgubionem zostało PUBEŁRO małe, w niebieski papier oklejone, w którym znajdowały się: Chustki białystowe z koronkami, Czepeczki, Kołnierzyki, Mankietki, Paski, oraz inne Damskie przedmioty. Łaskawy Znalazca raczy złożyć powyższą zgubę pod Nr 1259 C. przy alicy Nowy-świat, po prawej stronie na dole, za nagrodą Zł. 50.

W nowo-otworzonym KANTORZE ŁOTERJI przy ulicy Freta w domu pod Nr 264, są do nabycia LOSY całe i częściowe; mającym chęć spróbować szczęścia w nowym Kantorze i w Nowym Roku, wiadomość tę udzielam. — S. Sobiechowka.



Wiadomo się czyni, że NIERUCHOMOŚCI w Warszawie przy ul: Nowy-świat pod Nr 1298 A. położona, do SSrów Bobińskich należąca, dnia 10/22 Stycznia r. b. o godz: 4 z południa w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej w Warszawie Wydz: 3, sprzedana zostanie w drodze działołw przez publiczną licytację, której wartość Biegli na Rsr. 20,494 k. 8 3/4 ustanowili. Warunki sprzedaży tak w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: 3 W. Wojciechowskiego, jak i u Masłowskiego Meeenasa niniejszą sprzedażą derygującego, przejrzane być mogą.



Dwa FORTEPIANY, jeden zupełnie nowy, drugi używany, są do sprzedania lub najęcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu-Biblioteka Żaduskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Sto korcy SIECZKI, drobno ciętej z słomy pastewnej żytniej, jest do zbycia razem lub częściowo, po cenie kop: sn. 12 za korzec. Wiadomość w pałacu Dembowski przy ulicy Królewskiej Nr 1065, u Stróża Pawła.

PANNY uzdatnione do robienia Strojów Damskich, oraz szycia słomkowych Kapeluszy, znaleźć mogą odpowiednie dla siebie miejsce w Magazynie Mód E. Dobrskiej, przy ulicy Senatorskiej w domu Nr 468 i 9, naprzeciw Kosciola XX. Reformatów.



Jest do sprzedania GARNITUR palisandrowy, i STÓŁ palisandrowy; nowego fasonu, przy ulicy Leszno pod Nrem 663, za umiarkowaną cenę. Wiadomość także u Stolarza.

Przeostroga. — Następujące Listy Zastawne polskie: lit: B, 282,000; 220,387; 278 671; 281,853; 284,303; 282,001; 282,026; 279,636; 279,638; 279,634; 226,496, po zł. 5000; lit: C, 237,560; 217,651; 243,213; 246,135; 243,214; 205,436; 216,489; 209,071; 209,838; 314,254; 314,257; 314,471, po zł. 1000; lit: D, 256,700 na zł. 500; lit: E, 303,042 na zł. 200; — także następujące Listy Zastawne Wielkiego Księstwa Poznańskiego:

8/4060	Bagrowo powiatu Sredzkiego	na 1000 talarów.
25/4466	Nowiec — Szremskiego	na 500 „
9/5329	Gurowo — Gnieźnieńsk:	na 500 „
13/991	Czekanowo — Odolanowsk:	na 500 „
32/2187	Góscieszyn — Bobimostki:	na 100 „
35/7300	Wapno — Wągrowieck:	na 100 „
81/11027	Chłapowo — Sredzkiego	na 100 „

z pozostałości Ojca mego s. p. Xawerego Żychlińskiego z Szrodowa, zaginęły. Ostrzegam w swoim i rodzeństwa mego imieniu przed ich nabyciem. — Brzostownia pod Xiążem w W. X. Poznańskim dnia 30 Grudnia 1848 r. — **Józef Żychliński.**

Administracja Zakładów wapiennych w Piekle i Ciebłowicach, chcąc dogodzić potrzebie Szanownej Publiczności, urządziła oba te Zakłady w taki sposób, iż każdodziennie świeżo wypalonego **WAPNA** dostać można, nawet bez poprzedniego obstalunku. Liczba jednak przechodzącą sto korcy, obstalować należy poprzednio o dni kilka.



DOMINA i **ROSTJUMY**, świeżo wykończone i odznaczające się gustownym wyrobieniem, są do wynajęcia na czas Maskarad, w Magazynie Strojów Damskich pod Nr 257 przy ulicy Freta, wprost

Sto-Jerskiej.

Od dawna znany i zaszczycony przez Szan: Damy Magazyn Strojów, Domin i Kostiumów, naprast Zjazdu do Wisły, przepiesiony został na Krak: Przedm: do domu Gerlacha pod Nr 414, niedochodząc Saskiego placu. Magazyn ten zaopatrzony został na bieżący Rarnawał, w znaczną ilość **DOMIN** zupełnie nowych z atlasu ciężkiego w różnych kolorach. **ROSTJUMÓW** charakterystycznych i historycznych, jakoteż **MASER** różnych gatunków, które wynajmuje za ceny najumiarkowańsze. Niemniej przysposobił znaczący zapas Ubiorków, Czepeczków, Rapeluszy, Mantyl, Płaszczków, Szalop, i wszelkich ubrań Damskich, podług najświeższych żurnali Paryżkich i Wiedeńskich, z któremi Skład powyższy poleca się. Przytem przyjmuje obstalunki wszelkich ubrań i kostiumów. Dla dogodności wynajmujących **Domina**, przy Magazynie tym urządzone zostały osobne Pokoje do przebierania się i drzwi Magazynu w dniu Maskaradowe, do późna dla zgłaszających się o **domina**, otwarte będą. — **Anna Ziemińska.**

Kto ma do nojęcia od Wielkiejnoy, **POMIESZKANIE** z Ogrodem, składające się z Pokoi 8, lub 7, przy ulicy zamieszkałej, z dobrym powietrzem, to niech zostawi adres swój w Cukierni Bellego na rogu ulic Senatorskiej i Miodowej, z wymienieniem ceny i z dokładnym opisem; może być Domek oddzielny lub w położeniu tylko zamieszkały, aby tylko nie wiele Lokatorów; lub jeżeliby kto potrzebował Pożyczki i w procencie dał żądane Pomieszkanie, to i to być może, lecz na Iszy Nr hipoteki, lub zupełnie do odprzedania **DOMEK**.

SZAL biały turecki, mało używany, z ozdobnemi szlakami i szerką do koła girlanda, jest na sprzedanie pod Nr 1295 przy ulicy Nowy-świat, wprost ulicy Chmielnej, w dziedzińcu gdzie Szkoła Rządowa; cena jego nader umiarkowana, i w proporcji wartości, nastreczy prawdziwą korzyść nabywającemu. Wiadomość w bramie u Stróża Andrzeja.

OSOBA w średnim wieku, życzy wejść w obowiązki, za Gospodynię na wieś; — **PIASTUNKA** do dozorowania chorej Osoby; można o niej powziąć wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2249, na 2m piętrze, przez wschody po lewej ręce od tyłu.

FUTRO Niedźwiadki, Płaszcz prawie nie nieużywany, jest do zbycia za Rsr. 112. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1098, u Malinowskiego utrzymującego Dorożki.

LICYTACJA TOWARÓW HANDLU N. S. Brünera et C^o przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, z powodu Świąt przerwana, rozpocznie się na nowo w dniu 9 Stycznia r. b. i kontynuować się będzie codziennie od godz. 10 z rana, wyjąwszy Świąt, aż do zupełnego ukończenia. — Oprócz tego wyprzedzą z wolnej ręki, wszelkich **ARTYKUŁÓW** do tegoż handlu pod Nr 1, i przy ulicy Miodowej pod Nr 492, odbywać się będzie także jak dotąd po znacznie niższych cenach.

DOMINA atlasowe, morowe i inne, zupełnie nowe, wraz z **MASKAMI** lub bez, są do wynajmowania w Magazynie Strojów Damskich przy ulicy Krakow:Przedm. wprost domu Towarz: Dobroczytności Nr 435. — **R. Sarnacka.**

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N.473c.

NIEDŹWIEDZIE lekkie, dobrym sukmem pokryte, sposobem Algierki, elegancko uszyte, wcale nowe, do zbycia za cenę przystępną, w domu Nr 802 przy ulicy Orlej, w oficynie gdzie gauek.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

Ktoby z posiadaczy Dóbr Ziemińskich, położonych w niewielkiej od Warszawy odległości, życzył takowe zamienić na Domy murowane w Warszawie, położone przy główniejszych ulicach miasta, przynoszące rocznego dochodu netto przeszło złp. 13,000, chociażby do tej zamiany potrzeba było dopłaty kapitału, raczy nadesłać do naszego Kantoru opis z oznaczeniem szacunku dóbr.

Fabrykanci **Piłna**, bąc ze swymi Warsztatami, bąc bez takowych, pragnący na swój rachunek prowadzić Fabryki, lub ułożyć się z Dziedzicem, mającym stosowną posesję w Gub: Wołyńskiej, zechcą zgłosić się po dalszą informację do Kantoru.

Para **KONI** pojazdowych, jest każdego czasu do zbycia. Prawo nabycia pewnej Summy, o którą proces toczy się w tutejszych Sądach, i bliski ukończenia, a na zapewnienie której fundusze w Banku Polskim złożone, jest do odstąpienia. Życzą takowe nabyć, zgłoszą się raczy przed 8 godziną ranną lub pomiędzy 1 a 2 po południu, do mieszkania W. Jankowskiego Geometry przy ulicy Zapiecek Nr 119, każdego dnia.

KANTOR STRECZEN GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwał Nr 512 w domu Pokorskiego.

Żądane są Guwernantki z muzyką i naukami klasycznymi. — Są do umieszczenia Guwernantki z wysoką muzyką i naukami klasycznymi; oraz z niższym ukształceniem i początkową muzyką; — najmniej Guwernerowie. — Bony Niemki, Francuzki i Polki. — Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny.

Marja z Tumanowiczów **Bijott.**

Dzisiaj zimna stopni 6. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, **Jowiński.**



Piotr **Śliżyński** Nauczyciel Tańców, podaje do publicznej wiadomości, że udziela **LERCJE** tak u siebie jakoteż po Domach prywatnych i Pensjach. Osoby chcące pobierać lekcje, zgłosić się raczą pod Ner 53, przy ulicy Stare-Miasto, na 1sze piętro od frontu, czwarty dom od Krzywego-Koła.

Dzisiaj otworzona została **TRAKTJERNIA** przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 3, na dole; poleca się łaskawej Publiczności, z doborowem Potrawami, po cenach najumiarkowańszych, i rychłej usłudze.